Nazwisko KOVAR

Imiona Józef Karol **Pseudonim** .....

Z domu .....

Data urodzenia 05.09.1913 **Miejscowość, kraj** Kraków

Data śmierci 12.11.2010 **Miejscowość, kraj** Londyn, Wielka Brytania

Lat życia .....

Adres cmentarza Old Camberwell Cemetery, Forest Hill Rd, London SE22

Źródła: Dziennik Polski, 26, 29.11.2010

.....

.....

Archiwum Osobowe Emigracji im. B. Jeżewskiego Biblioteka Polska POSK w Londynie.

Zawód ..... **Tytuły naukowe** .....

Rodzaj wojska ..... **Stopień wojskowy** ..płk.....

Odznaczenia .....

.....

.....

D.P. 26.11.10

Ś.P.

płk JÓZEF KAROL KOVAR

Urodzony 5 września 1913 r. w Krakowie
Zmarł 12 listopada 2010 r. w Londynie

Odszedł człowiek prawy, szlachetny o złotym sercu,
zawsze chętny pomagać innym.
Józek był dyplomowanym
inżynierem lądowym. Był artystą malarzem, był poetą.
Już nie doczekał drugiego wydania swoich wierszy
„Rozmowa z Kaliope" w 2011 r.

Jako oficer 64 Pułku Strzelców Murmańskich,
brał czynny udział w Kampanii Wrześniowej,
za którą (po odbiciu Łowicza)
64 Pułk otrzymał Srebrny Krzyż Orderu Virtuti Militari
oraz
w Kampanii Włoskiej w 2 Polskim Korpusie
(VIII Army),
na odcinku Monte Casino, Ankona, Bologna.
Od 1994 r. płk J. Kovar był ostatnim światowym
prezesem Koła Szkoły Podchorążych Piechoty.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona
w środę 1 grudnia 2010 r. o godz. 10.00 rano
w kościele St. Mary Magdalen, 73 Comerford Road,
Brockley, London, SE4 2BA, **train:** najbliższa stacja:
Crofton Park, **bus:** 122, 171, 172, po czym nastąpi

D.P. 29.11.10

Ś.P.

płk JÓZEF KAROL KOVAR

Urodzony 5 września 1913 r. w Krakowie
Zmarł 12 listopada 2010 r. w Londynie

Odszedł człowiek prawy, szlachetny o złotym sercu,
zawsze chętny pomagać innym.
Józek był dyplomowanym
inżynierem lądowym. Był artystą malarzem, był poetą.
Już nie doczekał drugiego wydania swoich wierszy
„Rozmowa z Kaliope" w 2011 r.

Jako oficer 64 Pułku Strzelców Murmańskich,
brał czynny udział w Kampanii Wrześniowej,
za którą (po odbiciu Łowicza)
64 Pułk otrzymał Srebrny Krzyż Orderu Virtuti Militari
oraz
w Kampanii Włoskiej w 2 Polskim Korpusie
(VIII Army),
na odcinku Monte Casino, Ankona, Bologna.
Od 1994 r. płk J. Kovar był ostatnim światowym
prezesem Koła Szkoły Podchorążych Piechoty.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona
w środę 1 grudnia 2010 r. o godz. 10.00 rano
w kościele St. Mary Magdalen, 73 Comerford Road,
Brockley, London, SE4 2BA, **train:** najbliższa stacja:
Crofton Park, **bus:** 122, 171, 172, po czym nastąpi

D.P. 26.11.10

Ś.P.

płk JÓZEF KAROL KOVAR

Urodzony 5 września 1913 r. w Krakowie
Zmarł 12 listopada 2010 r. w Londynie

Odszedł człowiek prawy, szlachetny o złotym sercu,
zawsze chętny pomagać innym.
Józek był dyplomowanym
inżynierem lądowym. Był artystą malarzem, był poetą.
Już nie doczekał drugiego wydania swoich wierszy
„Rozmowa z Kaliope" w 2011 r.

Jako oficer 64 Pułku Strzelców Murmańskich,
brał czynny udział w Kampanii Wrześniowej,
za którą (po odbiciu Łowicza)
64 Pułk otrzymał Srebrny Krzyż Orderu Virtuti Militari
oraz
w Kampanii Włoskiej w 2 Polskim Korpusie
(VIII Army),
na odcinku Monte Casino, Ankona, Bologna.
Od 1994 r. płk J. Kovar był ostatnim światowym
prezesem Koła Szkoły Podchorążych Piechoty.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona
w środę 1 grudnia 2010 r. o godz. 10.00 rano
w kościele St. Mary Magdalen, 73 Comerford Road,
Brockley, London, SE4 2BA, **train:** najbliższa stacja:
Crofton Park, **bus:** 122, 171, 172, po czym nastąpi
pogrzeb na cmentarzu Old Camberwell Cemetry,
Forest Hill Rd, London, SE22,

O modlitwę za duszę Ukochanego Józka proszą
i w wielkim smutku żegnają
Żona Irena, Siostra Zofia, Rodzina
w Polsce, Anglii i USA

Zamiast kwiatów prosimy o datki na
British Heart Foundation, Greater London House,
180 Hampstead Road, London NW1 7AW

D.P. 29.11.10

Ś.P.

płk JÓZEF KAROL KOVAR

Urodzony 5 września 1913 r. w Krakowie
Zmarł 12 listopada 2010 r. w Londynie

Odszedł człowiek prawy, szlachetny o złotym sercu,
zawsze chętny pomagać innym.
Józek był dyplomowanym
inżynierem lądowym. Był artystą malarzem, był poetą.
Już nie doczekał drugiego wydania swoich wierszy
„Rozmowa z Kaliope" w 2011 r.

Jako oficer 64 Pułku Strzelców Murmańskich,
brał czynny udział w Kampanii Wrześniowej,
za którą (po odbiciu Łowicza)
64 Pułk otrzymał Srebrny Krzyż Orderu Virtuti Militari
oraz
w Kampanii Włoskiej w 2 Polskim Korpusie
(VIII Army),
na odcinku Monte Casino, Ankona, Bologna.
Od 1994 r. płk J. Kovar był ostatnim światowym
prezesem Koła Szkoły Podchorążych Piechoty.

Msza św. żałobna zostanie odprawiona
w środę 1 grudnia 2010 r. o godz. 10.00 rano
w kościele St. Mary Magdalen, 73 Comerford Road,
Brockley, London, SE4 2BA, **train:** najbliższa stacja:
Crofton Park, **bus:** 122, 171, 172, po czym nastąpi
pogrzeb na cmentarzu Old Camberwell Cemetry,
Forest Hill Rd, London, SE22,

O modlitwę za duszę Ukochanego Józka proszą
i w wielkim smutku żegnają
Żona Irena, Siostra Zofia, Rodzina
w Polsce, Anglii i USA

Zamiast kwiatów prosimy o datki na
British Heart Foundation, Greater London House,
180 Hampstead Road, London NW1 7AW

Do Ciebie Kaliope: -

O Muzo! Z każdą godziną
Me myśli do Ciebie płyną.

Wietrzyku! - Wietrzyku kochany
Co wiejesz nad lasy, nad łany,
Nad pola zielone, nad góry...
Co pędzisz obłoki i chmury...
Me myśli wrzące jak ciekły spiż
Porwij!
Włoz na czoło swego rydwanu
Wznieś w zwyż!
Wyżej jak w dal do Oceanu.
Ozloć je w słońcu!
Utkaj miliardem gwiazd-diamentów.
Skocz w przestrzeń z nimi w końcu
By oczyścić je z ziemskich mętów.
A potem...
Gdy będą i piękne i czyste
Nabierz rozszalałego pędu!
Przegnaj czas!
Dopadnij chwile przedwieczyste!
Odszukaj raj!
Niech staną się rajskiego rzędu!
Naucz je miłować
...i pieścić,...i tulić,
...gorąco całować
i...tak ślicznie czulić!
A potem...
- Ozłocone złotem,
- Tkane brylantami,
- Gorące miłością,
- Promienne radością
Powróć te myśli bogate,
Odszukaj mej Muzy chatę,
I w wonną noc maja
Niechaj cała zgraja
Przyniesionych myśli
(nie budząc)
Niechaj Jej się przyśni.

Jozef Kovar
Wyj ątek z "Roznowa z kaliope"
- Londyn 2005

MSZA ŚW POGRZEBOWA

Ś † P



PŁK. JÓZEF KAROL KOVAR

05.09.1913 - 12.11.2010

Rozłąka jest naszym losem,
Spotkanie naszą nadzieją

MSZA POŻEGNALNA POGRZEBOWA.
CELEBRANT: KS. PROBOSZCZ TEODOR BARTNIK.
ORGANISTA: JAN RAKOWICZ
SOLOIST: RIO

WPROWADZENIE. - WSZYSCY ŚPIEWAJĄ

HYMN "CHWAL MADUSZO KRÓLA NIEBIOS"
ŚPIEWANE NA MELODIĘ ANGIESKIEGO
HYMNU "PRAISE MY SOUL THE KING OF HEAVEN"

SŁOWA AUTORSTWA : IRENA KOVAR

1. CHWAL MADUSZO KRÓLA NIEBIOS.
   USTÓP JEGO HOLD MU ZŁÓŻ,
   ON TWYM BOGIEM, ZBAWIC IELEM.
   ON JEST PANEM ZIEM I MÓRZ.
   ALLELUJA! ALLELUJA!
   CHWALMY PANA ZIEM I MÓRZ!

2. SŁOŃCE GWIAZDY I PRZESTWORZA,
   TRZYMASZ PANIE W DŁONIACH SWYCH,
   NIECHAJ TWOJA ŁASKA BOŻA
   CHRONI NAS OD LOSÓW ZŁYCH.
   ALLELUJA! ALLELUJA!
   CHROŃ NAS PANIE W CHWILACH ZŁYCH.

3. ZA TWEŁASKI CIĘ CHWALIMY,
   KTÓRE CHOJNIE DAJESZ NAM,
   O TWĄ POMOC CIĘ PROSIMY,
   SPÚŚĆ NAM POKÓJ Z NIEBIOS BRAM.
   ALLELUJA! ALLELUJA!
   SPÚŚĆ NAM POKÓJ Z NIEBIOS BRAM!

LITURGIA SŁOWA
PIERWSZE CZYTANIE. Mdr 3, 1-9

Czytanie z Księgi Mądrości.

Dusze sprawiedliwych są w ręku Boga
i nie dosięgnie ich męka.
Zdało się oczom głupich, że pomarli,
zejście ich poczytano za nieszczęście
i odejście od nas za unicestwienie,
a oni trwają w pokoju.
Choć nawet w ludzkim rozumieniu doznali kaźni,
nadzieja ich pełna jest nieśmiertelności.
Po nieznacznym skarceniu dostąpią dóbr wielkich,
Bóg ich bowiem doświadczył
i znalazł ich godnymi siebie.
Doświadczył ich jak złoto w tyglu
i przyjął ich jak całopalną ofiarę.
W dzień nawiedzenia swego zajaśnieją
i rozbiegną się jak iskry po ściernisku.
Będą sądzić ludy, zapanują nad narodami,
a Pan królować będzie nad nami na wieki.
Ci, którzy Mu zaufali, zrozumieją prawdę,
wierni w miłości będą przy Nim trwali:
Łaska bowiem i miłosierdzie dla Jego wybranych.

Oto słowo Boże.

PSALM RESPONSRYJNY. PS 42

REFREN: BOGA ŻYWEGO PRAGNIE
MOJA DUSZA

Alleluja, alleluja, alleluja.
Błogosławieni, którzy w Panu umierają,
niech odpoczną od swoich trudów,
bo ich czyny idą wraz z nimi.
Alleluja, alleluja, alleluja.

Ewangelia - ŁK,23, 33, 39 - 43

Słowa Ewangelii według świętego Łukasza.

Gdy przyszli na miejsce, zwane „Czaszka", ukrzyżowali tam Jezusa i złoczyńców, jednego po prawej, drugiego po lewej Jego stronie.

Jeden ze złoczyńców, których tam powieszono, urągał Mu: „Czy ty nie jesteś Mesjaszem? Wybaw więc siebie i nas".

Lecz drugi, karcąc go, rzekł: „Ty nawet Boga się nie boisz, chociaż tę samą karę ponosisz? My przecież — sprawiedliwie, odbieramy bowiem słuszną karę za nasze uczynki, ale on nic złego nie uczynił".

I dodał: „Jezu, wspomnij na mnie, gdy przyjdziesz do swego królestwa".

Jezus mu odpowiedział: „Zaprawdę powiadam ci: Dziś ze Mną będziesz w raju".

Oto słowo Pańskie.

OFIAROWANIE - WSZYSCY ŚPIEWAJĄ.

"KRÓLOWEJ ANIELSKIEJ ŚPIEWAJMY"!

KOMUNIA - ŚWIĘTA
SOLO ARTIST - RIO
WSZYSCY MOGĄ ŚPIEWAĆ - ALL CAN JOIN IN

THE LORD'S MY SHEPHERD"

1. The Lord's my shepherd I'll not want,
   He makes me down to lie
   In pastures green. He leadeth me
   The quiet waters by

2. My soul he doth restore again
   And me to walk doth make
   Within the paths of righteousness
   E'en for his own name's sake

3. Yea though I walk in death's dark vale,
   Yet will I fear none ill
   For thou art with me, and they rod
   And staff me comfort still

4. My table thou has furnished
   In presence of my foes
   My head thou dost with oil anoint
   And my cup overflows

5. Goodness and mercy all my life
   Shall surely follow me
   And in God's house for evermore
   My dwelling-place shall be

OSTATNIE POŻEGNANIE

PŁK. JÓZEF KOVAR URODZIŁ SIĘ W KRAKOWIE 5 WRZEŚNIA 1913 r.
POCHODZENIE PO STRONIE OJCA JAKUBA:
CZESKO-WĘGIERSKIE-
NAZWIZKO "KOVAR" NAWĘGRZECH OZNACZA "DOM NA SKALE".
POSTRONIE MATKI, :JÓZEFINY, MA POLSKO - HISZPAŃSKIE.
JEGO PRA-DZIAD, BYŁ HISZPAŃSKIM RYCERZEM, KTÓRY ZA SWOJE ZASŁUGI WOJENNE, OTRZYMAŁ W NAGRODĘ OD POLSKIEGO KRÓLA ZIEMSKIE POSIADŁOŚCI NA TERENIE POLSKI!
JÓZEF CZĘSTO WSPOMINAŁ GRUDZIĄDZ. TO MIEJSCE BARDZO UKOCHAL.
TAM SPĘDZIŁ SWOJĄ MŁODOŚĆ, TAM UKOŃCZYŁ GIMNAZJUM. MATEMATYCZNO PRZYRODNICZE - TAM JAKO MŁODY

CHŁOPIEC CHASAŁ NAD WISŁA. UWIELBIAL SPORT. JUŻ W WOJSKU, BYŁ CHAMPIONEM SWOJEGO PUŁK.
W1936r PO UKOŃCZENIU SZKOŁY PODCHORĄŻYCH PIECHOTY W KOMOROWIE, ZOSTAŁ PRZYDZIELONY DO 64 POMORSKIEGO PUŁKU STRZELCÓW MURMAŃSKICH. WKAMPANI WRZEŚNIOWEJ, ÓW PUŁK, WSŁAWIŁSIĘ PO DDBICIU ŁOWICZA ZA CO DOSTAŁ SREBRNY KRZYŻ ORDERU VIRTUTI MILITARI.
W1939 r, W CZASIE PRÓBY PRZEDOSTANIA SIĘ DO POLSKICH PLACÓWEK ZA GRANICĄ - ZOŚTAL POJMANY PRZEZ BOLSZEWIKÓW.
W 1941 r. SKAZANY NA5 LAT ROBÓT POPRAWCZYCH, DO PIECZARSKICH OBOZÓW NA PÓŁNOCY SYBERII DANO MU KATEGORIĘ: "WREDNY ELEMENT" -
ZA PRÓBĘ UCIECZKI - ZOSTAŁ SKAZANY NA ŚMIERĆ, PRZEZ ROZSTRZELANIE. CZEKAJĄĆ NA WYKONANIE WYROKU, W NIELUDZKICH, POTWORNYCH WARUNKACH, PONIŻANY, BITY, KATOWANY, NA ZDNI PRŻED ŚMIERĆIA OCALIŁA GO AMNESTIA. CIĘZKI TYFUS I SZKORBUT BYŁ NASTĘPSTWEM TYCH PRZEJŚĆ. -
W ARMI GEN. ANDERSA, NA TERENIE ROSJI, I IRAKU, JÓZEK ZAJMUJE SIĘ SZKOLENIEM POWSTAŁYCH ODDZIAŁÓW.
W LATACH 1944/45, BIERZE CZYNNY UDZIAŁW KAMPANII WŁOSKIEJ, W 2 KORPUSIE (8TH. ARMY) NA ODCINKU MONTE CASINO, ANKONA, BOLOGNA. POTEM, DEMOBILIZACJA, KRÓTKI POBYT W ARGENTYNIE I KPT. J. KOVAR WRACA DO ANGLI -
PRACUJE JAKO ROBOTNIK NA KOLEI. WIECZORAMI UCZĘSZCZA NA 5 CIO. LETNIE STUDIA (NORTHAMPTON COLLEGE OF ADV, TECH.)
OTRZYMUJE DYPLOM INZYNIERI LĄDOWEJ I PRACE W DZIEDZINIE GEOLOGI - BUDUJE MOSTY, BUDYNKI NASYPY - TERAZ MA JUŻ GODNĄPRACĘ - ŻENI SIĘ Z IRENĄ - KUPUJĄ DOM NA PECKHAM - I MAJĄ CUDOWNE ŻYCIE. WSZYSTKO ROBIĄ RAZEM. OBOJE MAJĄ PASJE PODRÓŻOWANIA - KOCHAJĄ KOTY -
W LATACH 50 TYCH. DO KOŃCA 80 TYCH. W WOLNYCH CHWILACK ZAJMUJE SIE SZKOLENIEM PODCHORĄŻYCH "POGOŃ" - PROWADZI WYKŁADY, ĆWICZENIA, MANEWRY, OBOZY. ROBI BARDZO WIELE DOCENIONY PRZEZ ANDERSA I INNYCH, ZA SWOJE ZASŁUGI AWANSOWAŁ DO RANGI PUŁKOWNIKA -
OD LAT 1994, PŁK. J KOVAR BYŁ OSTATNIM, SWIATOWYM PREZEŚEM.
KOŁA SZKOŁY PODCHORĄ ŻYCH PIECHOTY" - BYŁ INICJATOREM DZIEŁA, UNIKALNEGO, DOKONANYM PRZEZ PANA RAFAELA GALLERE "ANTOLOGIA SZKÓŁ PODCHORĄŻYCH W II WOJNIE ŚWIATOWEJ".
ODSZEDŁ CZŁOWIEK, CAŁKIEM WYJĄT KOWY. PRAWY, SZLACHETNY, NIESAMOWICIE UZDOLNIONY.
BYŁ ARTYSTĄ MALARZEM - BYŁ POETĄ - JUŻ NIE DOCZEKAŁ SIĘ DRUGIEGO WYDANIA, TOMIKA SWYCH WIERSZY, "ROZMOWA Z KALIOPE", W DRUKU 2011. - CZŁOWIEK O ZŁOTYM SERCU, ZAWSZE CHĘTNY POMÓDZ INNYM. ŻEGNAMY WSPANIAŁEGO, WIELKIEGO PATRIOTĘ - CAŁĄDUSZĄ ODDANEGO POLSCE.

ŚWIAT JEST UBOGI BEZ NIEGO.
CZEŚĆ JEGO PAMIĘCI-

PROCESYJNE WYJŚĆIE
WSZYSCY ŚPIEWAJA
"OTRZYJCIE JUŻ ŁZY PŁACZĄCY"

POGRZEB NA CHENTARZU:
OLD CAMBERWELL CEMETERY -
FOREST HILL, LONDON SE22 0SQ

IRENA Z CAŁĄ RODZINA - ZAPRASZA WSZYSTKICH UCZESTNIKÓW NA PRZYJECIE DO "DOMU O ŚRODKA/PARAFIALNEGO.
8, WALDRAM PARK ROAD, SE23

IRENA & FAMILY INVITE
EVERYONE TO "JÓZEKŚ RECEPTION THE ADDRESS, AS ABOVE YOU ARE MOST WELCOME.